

# Tomaszewski, Jerzy

---

## "Życie codzienne w miasteczkach województwa kieleckiego 1918-1939", Regina Renz, Kielce 1994 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 86/3-4, 401-402

---

1995

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

skim. Autorowi zaś należałoby życzyć jak najszybszego opublikowania następnej rozprawy o pozostałych grupach łódzkiej burżuazji. Wtedy dopiero będzie można powiedzieć, że dysponujemy pełnym obrazem łódzkiej burżuazji doby rozbiorów.

Wiesław Caban

Regina R e n z, *Życie codzienne w miasteczkach województwa kieleckiego 1918-1939*, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 1994, s. 209, 2 nlb., ilustr.

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem tę książkę i uważam, że stanowi ona istotny krok naprzód w badaniach nad społecznościami małych miasteczek. Zaznaczyć jednak należy, iż jej tytuł niezupełnie odpowiada treści. Książka składa się bowiem z pięciu rozdziałów, przy czym dwa pierwsze („Wizerunek małego miasta”; „Społeczność małomiasteczkowa”) zdawać się mogą wprowadzeniem do zasadniczego tematu, lecz zajmują niemal połowę całości i znaczenie wykraczają swym charakterem oraz sposobem analizy i wykładu poza to, co zazwyczaj ma służyć jedynie ogólnej charakterystyce omawianej zbiorowości. Problematyka określona tytułem znajduje się natomiast w trzech pozostałych rozdziałach: „Warunki materialne”; „Rodzina, obrzędy, obyczaje”; „Życie umysłowe”. Otrzymaliśmy w istocie rzeczy całościowe studium o społecznościach małych miasteczek Kielecczyzny, ich strukturze, warunkach życia i obyczajach. Czytelnik otrzymuje więc więcej, niż oczekiwał, choć pewne istotne sfery życia miasteczek pozostały poza zakresem analizy. Są to przede wszystkim zagadnienia związane z funkcjonowaniem aparatu administracyjnego oraz samorządów miejskich i ich relacji do władz państwowych, a także działalności i wpływów partii politycznych (to ostatnie zagadnienie ograniczone zostało do niektórych informacji w rozdziale ostatnim). Godne uwagi byłoby także rozpatrzenie działalności parafii chrześcijańskich i związanych z nimi instytucji oraz żydowskich gmin wyznaniowych. Problematyka wyznaniowa znalazła się wprawdzie w książce (co jest jej ważną zaletą), lecz przede wszystkim z punktu widzenia roli religii w życiu badanych społeczności oraz ich odnoszenia się do nakazów wiary i tradycji; w stosunkowo niewielkim zakresie znajdujemy także problematykę działalności organizacji związanych z religią (zwłaszcza stowarzyszeń).

Być może najważniejszą zaletą książki jest to, że autorka potrafiła ukazać całość społeczności małych miasteczek, a więc zarówno ich polskich i żydowskich mieszkańców. Jest to wyjątkiem w historiografii, gdyż z reguły badacze ograniczają się do analizy tylko jednego z tych środowisk, poprzestając co najwyżej na uwzględnieniu stosunków polsko-żydowskich. Tym razem otrzymaliśmy studium, w którym środowiska polskie i żydowskie zostały potraktowane jako równorzędne — i równoprawne — składniki społeczeństwa. Jeśli pomimo to odczuwam pewien brak, to łączy się on ze wskazanymi wyżej problemami administracji i samorządu. Godne uwagi byłoby bowiem ukazanie układu stosunków polsko-żydowskich na gruncie instytucji reprezentujących mieszkańców miasteczek oraz odnoszenia się organów państwowych (starostwo, policja, władze skarbowe, władze szkolne) do obu grup ludności. Także odwrotne ujęcie: stosunek polskich i żydowskich mieszczan do organów władzy zasługuje na zbadanie.

Podkreślić należy również imponującą podstawę źródłową książki. Badanie społeczności małomiasteczkowych, w których dominują niezamożne środowiska drobnomieszczańskie, napotyka poważne przeszkody w niedostatku źródeł. Historyk musi w rezultacie wertować tysiące stron archiwaliów, odnajdywać rozmaite regionalne wydawnictwa, niekompletnie najczęściej zachowane gazety lokalne, szukać wzmianek rozproszonych na łamach wydawnictw centralnych, docierać do literatury pięknej, publikacji etnograficznych i innych rzadko wykorzystywanych i zazwyczaj trudnych do zidentyfikowania materiałów. Podkreślić przy tym należy, że autorka wykorzystwała także księgi pamiątkowe niektórych lokalnych społeczności żydowskich. Przy tym wszystkim brakuje nieraz

źródeł dotyczących niektórych stron życia mieszkańców badanych miasteczek. Autorka niejednokrotnie rozwiązała ten problem odwołując się do literatury dotyczącej albo innych, analogicznych regionów, albo publikacji o charakterze bardziej ogólnym (np. przy omawianiu obyczajów związanych z rokiem obrzędowym judaizmu). Słusznie przyjęła bowiem milczące założenie, że niektóre strony życia codziennego wyglądały podobnie we wszystkich analogicznych społecznościach w Polsce. Niemniej odczuwam brak dostatecznego ukazania specyfiki regionalnej żydowskiego życia religijnego, zwłaszcza w porównaniu z analogiczną analizą życia katolickiego. Rozumiem jednak, że nie udało się dotrzeć do odpowiednich źródeł (czy zresztą istnieją?).

W niejednym miejscu książki nasuwają się czytelnikowi pytania, które sugerują potrzebę dalszych badań. Interesujące rozważania o lokalnych hierarchiach i elitach wymagać będą w przyszłości zastanowienia się nad ich składem z punktu widzenia pochodzenia. Autorka w innym miejscu zauważa zróżnicowanie na miejscowe, od dawna zasiedlone rodziny oraz przybyszów (czasem grupy te określano jako „krzoki” i „ptoki”). Otóż w elitach małych miasteczek z pewnością dużą rolę odgrywali przybysze, kierowani do nich przez instytucje centralne (np. starosta, naczelnik stacji kolejowej, inspektor powiatowy PZUW, proboszcz), nieraz przenoszeni w zależności od potrzeb służbowych. Takimi przybyszami mogli być też lekarze, nauczyciele, adwokaci — lecz mogli oni także pochodzić z miejscowych rodzin. Interesujące jest pytanie, jak kształtowały się stosunki wewnątrz elit między tymi grupami. Dodać jeszcze trzeba (co należy do zagadnień pominiętych w książce) zróżnicowanie ideologiczne i polityczne tychże elit (np. narodowi demokraci i piłsudczycy, proboszcz i lekarz-ateista), komplikujące miejscowe stosunki. Albo proszę sobie wyobrazić jak mogły kształtować się stosunki między miejscowymi działaczami kupieckimi a spółdzielcami, zwalczającymi handel prywatny. Różnice wynikające z rozmaitych kryteriów mogły niejednokrotnie bardzo komplikować układ stosunków, a nawet powodować stan cichej wojny dzielący lokalne społeczności.

Pytań takich zadawać można wiele i pozostaje tylko mieć nadzieję, iż autorka, konsekwentnie zajmująca się najnowszą historią społeczną ziemi kieleckiej, będzie nadal szukała na nie odpowiedzi.

Wartościowym uzupełnieniem książki są ilustracje (ogółem 48), ukazujące pejzaż miasteczek, zabytki oraz charakterystyczne postacie i obyczaje. Zwracam jednak uwagę na omyłkę w podpisie pod ilustracją 42, na której jest korona na Torę, lecz obok niej są ozdobne rączki od zwoju tejsze Tory, a nie świeczniki. Nieporozumieniem jest także stwierdzenie, że opowiadanie, jak to w Pacanowie kozy kują „symbolizować miało niski poziom umysłowy miejscowej ludności” (s. 126). Zaliczyć je należy do złośliwości (czasem obelżywych), którymi częstowali się obywatele rywalizujących ze sobą miasteczek. Do tej samej dziedziny należy powiedzonko „w Pińczowie dnieje”, a w folklorze żydowskim — epitet *a chełemer chuchem* („mędrzec z Chełma”, czyli dureń).

Jerzy Tomaszewski

Antonín Benčík, *Operace „Dunaj”. Vojáci a Pražské jaro 1968. Studie a dokumenty, Ústav pro soudobné dějiny AV ČR, Sešity Ústavu pro soudobné dějiny AV ČR, svazek 18, Praha 1994, s. 266, 1 mapa; *Zaciskanie petli. Tajne dokumenty dotyczące Czechosłowacji 1968 r.* Wstęp i opracowanie Andrzej G a r l i c k i i Andrzej P a c z k o w s k i, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1995, s. 270, 2 nlb.*

W niewielkim odstępie czasu ukazały się, niezależnie od siebie, dwa cenne wydawnictwa, przynoszące nieznanne dotąd dokumenty ujawniające przygotowania i przebieg interwencji „zaprzyjawnionych krajów” w Czechosłowacji w 1968 r. Czeska publikacja zawiera także obszerny zarys wydarzeń, z licznymi cytatami z dokumentów niepublikowanych i uzupełniona jest indeksem nazwisk oraz mapą, ukazującą kierunki przesuwania się wojsk. Publikację polską poprzedzili wydawcy krótkim wprowadzeniem,<sup>1</sup> a Piotr G o d l e w s k i zaopatrzył starannie opracowanym indeksem